



KOETSU

Niewielu audiofilów miało osobisty kontakt z kultowymi wkładkami Koetsu. Starsi mogą pamiętać niezrównane brzmienie pierwszych modeli „Koetsus”. Niektórzy mieli przywilej posiadać własne wkładki Koetsu; nowo nawróceni na analogową wiarę uparczywie poszukiwali II i III wersji Koetsusa, o których krążyły mity.

Teraz za sprawą synów mistrza Sugano wkładki Koetsu wracają do życia. Wkładki, a właściwie unikatowe dzieła sztuki gdyż całkowicie ręcznie wykonywane, dostępne są w niewielkich ilościach. Roczna produkcja nie przekracza kilkunastu sztuk.

Yosiaki Sugano od wczesnej młodości naśladował swego mistrza, bohatera XVII-wiecznych japońskich legend – Honami Koetsu. Oddał się kaligrafii, malarstwu, wytwarzaniu białej broni. W powojennej Japonii skutecznie zajął się biznesem stając się prominentem w jednej z największych japońskich spółek przemysłowych.

W latach 70. Sugano rozpoczął swą przygodę z hi-fi. Stopniowo wymieniał części w dostępnych w sklepach wkładkach gramofonowych na elementy zrobione przez siebie. Krok po kroku muzyczne ucho, artystyczna wrażliwość, talent i intuicja stworzyły rzeczy, które stały się legendą audio. Odgadzając ten moment Sugano nazwał swoje dzieła Koetsu.

Mistrzowie niechętnie zdradzają tajniki swojego rzemiosła. Sugano jako jeden z pierwszych użył miedzi o czystości 4N. W dzisiejszych modelach stosuje się 6N oraz miedź srebrzoną w długotrwałym procesie platerowania. Płytkę konstrukcyjną zrobioną jest z ultra czystego żelaza, wybranego ze względu na określone własności magnetyczne i najniższy współczynnik utleniania. Sezonowane do momentu osiągnięcia pożądanej konsystencji gumowe zawieszenie pochodzi od przodującego dostawcy japońskiego. Wcześniej stosowane były specjalne materiały magnetyczne jak Alnico, dziś są to samarium, kobalt i platyna. Obudowy z drewna różanego (Rosewood), warstwy lakieru (Urushi) lub lekkiego onyксу (Onyx Platinum) formują doświadczeni japońscy rzemieślnicy.

Oferta składa się z dwóch serii. Pierwsza to modele, które wyposażona w miedziane cewki i samarowo-kobaltowe magnesy, w drugiej serii zastosowano platynowe magnesy i platerowane srebrem uzwojenia cewek.

Nikt, kto posłuchał w swoim systemie wkładki genialnego Japończyka nie zapomni tego przeżycia.

